GAZETA KRAKOWSKA

Nro 88.

Z KRAKOWA DNIA 1 LISTOPADA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 23 Października.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król chcąc uznać talenta i zasługi przez Posła swego Nadzwyczaynego i Ministra Pełnomocnego w Berlinie Radcy taynego Barona d'Alopeus w rozmaitych negocyacyiach dobra poddanych Polskich dotyczących położone, raczył nayłaskawiey pod d. (5) 17 Października r. b. wydanem Dyplomatem Naturalizacyi udzielić temuż JW. d'Alopeus dla niego i iego Potomków prawych i w prostey linii, zaszczyt Obywatela i Hrabiego Królestwa Polskiego.

Dekretem pod tąż samą datą wydanym mianowanemi zostali Radcami Stanu Nadzwyczaynemi: Prezesowie Kommissyy Woiewódzkich, Mazowieckiey: Raymund Rembielinski; Krakowskiey, Kasper Wielogłowski; zaś Referendarzem Stanu Nadzwyczaynym: Kommissarz Delegowany do Obwodu Łomżyńskiego, Bellefroid.

ROZKAZ DZIENNY

Do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w Warszawie *dnia 18 Październiku 1820.*

Za Naywyższym Rozkazem.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć i Król nayłaskawiey ozdobić raczył Orderami, iak następuie:

Sgo Alexandra Newskiego.

Jenerałów Dywizyi: Rożnieckiego i Haukе.

Sgo Włodzimierza 2giey Klassy.

Jenerałów Dywizyi: Izydora i Wincentego Krasińskich.

Stey Anny 1wszey Klassy z brylantami.

Jenerała Brygady Xcia Adama Würtembergskiego.

Stey Anny 1wszey Klassy.

Jenerała Dywizyi Stanisława Potockiego, i Jenerałów Brygad: Weyssenhoffa Rautenstrauch, Tolińskiego i Klickiego.

Sgo Włodzimierza 3ciey Klassy.

Jenerała Brygady Morawskiego, i Pułkowników: Dwernickiego, Jankowskiego, Czyżewskiego, Axamitowskiego i Bontemps.

Stey Anny 2giey Klassy z brylantami.

Pułkowników: Dziekońskiego, Tomickiego, Kosseckiego, Ruttié, Korytowskiego i Pawłowskiego.

Sgo Stanisława 1wszey Klassy.
Jenerała Brygady Grabowskiego.
Sgo Stanisława 2giey Klassy.

Jenerałów Brygad: Biegańskiego, Krukowieckiego, Cichockiego, Przebendowskiego, Malletskiego, Stuarta, Antoniego Potockiego, Nowickiego, Blummera, Giełguda i Suchorzewskiego.

Stosownie do decyzyy Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci i Króla
Postępuią na wyższe stopnie.

W Sztabie Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć i Króla: Flügel - Adjutant Nayiaśnieyszego Pana podpułkownik Załuski, na Pułkownika.

W Sztabie Głównym: Adjutanci polowi prz Naczelnym Wodzu, Podpułkownicy Kicki i Turno, na Pułkowników. — W części Szefa Sztabu Głównego: Major Łaszewski, na Podpułkownika, i Porucznik Kotkowski, z pułku Grenadyierów Gwardyi, na Kapitana. — W części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego, Podpułkownicy: Alfonse, Pełczyński i Zwan, na Pułkowników.

W Gwardyi: Pod Szef Sztab Dywiwizyi Gwardyi, Podpułkownik Henryk Milberg, na Pułkownika.— w pułku strzelców konnych, Podpułkownicy: Pigmin i Zielenka, na Pułkowników; Podchorąży Władysław Małachowski, i Wachmistrz starszy Antoni Rzarzewski, na Podporuczników, ostatni z przeznaczeniem do pułku 2go strzelców konnych. — W pułku Grenadyierów, Podpułkownicy: Bieleński, Paszkowski i Wolski, na Pułkowników: Pod chorąży Stanisław Starzyński, na Podporucznika.

W Korpusie artyleryi i Inżynierów: Podpułkownik Inżynierów Sałacki; Dowódca batteryi pozycyyney konney Gwardyi, podpułkownik Schwerin: Dowodca Brygady 1szey pieszey, podpułkownik Płonczyński; Kommendant szkoły Applikacyyney, podpułkownik Sowiński; Dowódca kompanii 2giey lekkiey pieszey, podpułkownik Walewski, i podpułkownik Inżynierów Rouget, na pułkowników, ostatni umieszczony zostaie w korpusie Inwalidów i Weteranów z przeznaczeniem do kompanii 2giey Weteranów; Dowódca Brygady 2giey pieszey, podpułkownik Weissflog; Dyrektor Arsenelu składowego, podpułkownik Ledóchowski i Szef Sztabu korpusu artyleryi i Inżynierów, podpułkownik Meciszewski, na pułkowników. —Tymczasowy Dowódca batteryi 2giey lekkiey konney, Kapitan Gwardyi Dobrzański, na podpułkownika.

W piechocie: Szef Sztabu Dywizyi 1szey podpułkownik Mroziński, na pułkownika. — Dowódca pułku 1go liniiowego, podpułkownik Radwan na pułkownika; w tymże pułku, Maior Heselquist, na podpułkownika. — Dowódca pułku 5go liniiowego, podpułkownik Franciszek Górski, na pułkownika. — Dowódca pułku 2go liniiowego, podpułkownik Słupecki, na pułkownika: w tymże pułku, Maiorowie, Alexander Zawadzki i Hiż, na podpułkowników. — Dowódca pułku 1go Strzelców pieszych, podpułkownik Szembek, na pułkownika; w tymże pułku, Maiorowie: Rybiński i Rolbiecki, na podpułkowników. — Dowódca pułku 3go Strzelców pieszych, podpułkownik Sierakowski, na pułkownika. — Dowódca pułku 3go liniiowego, podpułkownik Andrychiewicz, na pułkownika. — Dowódca pułku 7go liniiowego, podpułkownik Rohland, na pułkownika; w tym-

że pułku, Maiorowie: Walenty Zawadzki i Szercel, na podpułkowników. — Dowódca pułku 4 liniiowego, podpułkownik Bogusławski, na pułkownika, — Dowódca pułku 8go liniiowego, podpułkownik Skrzynecki, na pułkownika; w tymże pułku Maiorowie Czałczyński i Strażyński, na podpułkowników. — Dowodca pułku 4go Strzelców pieszych, podpułkownik Zawidzki, na pułkownika.

W ieździe: W pułku 3cim Strzelców konnych, podpułkownik Ziemięcki, na pułkownika. — Dowódca pułku 2go Strzelców konnych, podpułkownik Skarżyński, na pułkownika; w tymże pułku Maior Żeliński, na podpułkownika. — W pułku 4 Strzelców konnych, podpułkownik Dembiński, na pułkownika, w tymże pułku, Maior Zdanowski, na podpułkownika. — Szef Sztabu Dywizyi Ułanów, Maior Strowski, na podpułkownika. — W pułku 1wszym Ułanów, podpułkownik Kamieński, na pułkownika. — W pułku 3cim Ułanów, Maior Neumann, i w pułku 4tym Ułanów, Maior Trzebuchowski, na podpułkowników.

Przeznaczeni zostaią.

W Gwardyi: Z pułku Strzelców konnych, porucznik Wielhorski, i z pułku Grenadyerów Kapitan Trębicki, do pełnienia obowiązków Adiutantów polowych przy Naczelnym Wodzu.

Przeniesiony zostaie.

W Jeździe: Z pułku 1go Ułanów, Maior Sosnkowski, do pułku 4go Strzelców konnych.

Otrzymuie żądaną dymissyią.

W Sztabie Głownym: Adjutant polowy przy Naczelnym Wodzu, porucznik Roman Załuski, z pułku Strzelców konnych Gwardyi, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymuie pensyią.

Z woyska: Uwolniony ze służby, Rozkazem Dziennym z dnia (19) 31 Sierpnia r. b. Jenerał Brygady Wasilewski.

Naczelny Wódz.

(pod,) *Konstanty*, *W. X. R.*

Zgodno z Orygiginałem:

Jenerał, Szef Sztabu Głównego *Tolsński.*

RAPPORT RADY STANU
o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany na drugim posiedzeniu Izb połączonych dnia 14go Września r. b.

(*Ciąg dalszy.*)

Rolnictwo.

Rzut oka na kray widocznie przekonywa o krzepiącem się z upadku rolnictwie, do którego przez klęski woyny przywiedzionem zostało. Lubo szczegółowe wykazy pomnożonych wysiewów, rozpłodzonego bydła, zapełniaiących się osad i sprzężaiu roboczego, pomimo postrzeżenia w zeszłorocznym Rapporcie Rady Stanu i stosownego Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości zalecenia, nie mogły bydź tak prędko przez Kommissyią Spraw Wewnętrznych zebrane, przecież skutki dozwalaią dochodzić przyczyn.

Sam tak znaczny w roku 1818 wychód zboża za granicę i wpływ za niego znakomitych kapitałów, był świadectwem ożywioney pracy i nabycia środków do zakwitnienia tey ziemi w obfite płody. A tak rolnictwo, to iedyne źródło bogactwa kraiowego mogłoby nieocenionym darem pokoiu wzrastać do coraz pomyślnieyszego stanu, gdyby przeciwne w roku zeszłym 1819 wypadki nie stawały mu na zawadzie i nie wstrzymywały iego postępu. — Nie można wprawdzie zaprzeczyć, iż są obywatele światli i ochoczy do rozprzestrzenienia rolniczego przemysłu; iest w każdem Woiewództwie pomnażaiąca się liczba maiętności, które chodowaniem bydła i owiec naylep-

szego gatunku szczególniey celuią, i gdzie zaczyna się wprowadzać znane z wie u korzyści gospodarstwo przemienne. — Wasza Cesarsko-Królewska Mość raczyłeś nayłaskawiey na prośbę izby Poselskiey przez Radę Stanu popartą, dozwolić wolnego z Rossyi koni i bydła wyprowadzania; co dapomoże znacznie do zapełnienia upadłych, podczas woyny zaprzęgów i dobytków. Usunięcie żydów od szynków w dobrach narodowych będzie mieć równie dobroczynny wpływ na byt i moralność Włościan. Nakoniec Rząd ile iest w mocy iego, nie szczędzi z siebie przykładu i zachęceń, to przez zakłady Agronomicznych Instytutów, ofiarowanie stosownych celuiącym w gospodarstwie nagród, sprowadzanie z zagranicy Kolonistów których w tym przeciągu czasu przeszło 300 familiy w kraiu osiadło; to znowu przez osuszanie błot, ułatwianie spławności rzek, odpływu wód, wznoszenie grobli i iazów, zakładanie dróg i bitych gościnców, i t. p. — Wszystkie te iednak środki słabe są i niedostateczne do ożywienia rolnictwa, któremu zatamowanie handlu zadało cios naycięższy, i przy powszechney niemożności cofa wstecz zabiegi prywatnych, i usiłowania Rządu.

Niska cena produktów, a co więcey zupełna ich pozbycia niemożność, zatrważa klassę rolniczą, nie odpowiadaiąc pierwszym nawet na wydobycie płodów ziemi nakładom.

Nagromadzenie zapasów zbożowych, lubo zapewnia proste ludzi wyżywienie, nie stawia przecież sposobności zadosyć uczynienia wszystkim powinnościom mieszkańców kraiowych, a szczególniey ubogich włościan. Zniewoleni potrzebą do bezcennego produktów zbywania, drobna ilość wziętey gotowizny ledwie im gdzie niegdzie na opłatę części podatku wystarcza. Właściciele, Dzierżawcy dóbr narodowych i Włościanie w równie przykrem są położeniu. — W innych kraiach, niedostatek handlu wynagradza mieyscowa potrzeba, gdy przeciwnie w naszym, nie dość ieszcze w rzemieślników i fabrykantów zamożnym, konsumpcyia wewnętrzna bardzo iest mała, a samo woysko i urzędnicy w ograniczoney liczbie po pewnych tylko punktach rozrzuceni, nie mogą odbytowi potrzebnego nadać ruchu. — Miasta zaś, które gdzieindziey stanowią port przedaży dla okolicznych rolników, w kraiu naszym albo są prze samych tylko mało konsumuiących żydów osiadłe, lub przez mieszkańców rolniczych, którzy się własnym obywaią produktem. Żaden przemysł rolniczy, bez pieniężnego na budowle i roboty zasiłku, ani się podnieść, ani utrzymać nie może. — Właściciele Ziemiańscy ogołoceni z zapasów pieniężnych, tylu klęskami woyny zniszczeni, zadłużeni, i na natarczywość swych wierzycieli lub na lichwę wystawieni, pomimo gorliwości, nie są w stanie dźwignąć i ulepszyć gospodarstwa, ieśli im sposób wydobycia się z długów i nabycia gotowizny, ułatwionym nie będzie.

Wspaniały dar Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości tyle zbogacaiący rolnictwo, stado koni chodowane było z naywiększą troskliwością i zaczyna już przynosić dobroczynne skutki. Nietylko budowle w Janowie do wygodnego i bezpiecznego mieszkania koni, są usposobione, nietylko ustanowiona została Dyrekcyia Jeneralna pod przewodnictwem Wielkiego Koniuszego Korony, maiąca bezpośredni nad służbą i dozorem kierunek, lecz otworzone w różnych okolicach Królestwa, Janowie, Willanowie, Sieradzu i Łomży stacyie stadne, służą do rozkrzewienia pięknego koni rodzaiu i w ciągu dwóch lat ostatnich, 2065 klacz obywatelskich rozpładza to dorodne plemie. — Stan stada z końcem 1819 roku był zaspakaiaiący. 57 sztuk ogierów i 98 klacz, wraz z dwóchletnim przychowem młodzieży, ogierów 60 i klacz 56 składały ogół sztuk 281. Kiedy w pierwiastkowym roku 1817 zakładzie było tylko sztuk 183.

Nie można przywieść podobnych korzyści z bydła Kałmagórskiego, które się blisko stolicy utrzymywało. Jakożkolwiek ród ten wielkością swoią znamienity, znaczną ilość mięsa wydaie, doświadczenie iednak okazało, iż czyli to skutkiem różnicy klimatu, czyli odmiany pasz, nie iest dotąd przynaymniey w kraiu naszym w mleko obfity, więcey zaś żywności, a zatem kosztu na utrzyma-

nie wymaga. Z tem wszystkiem po zwiększeniu początkowego zakładu i pomieszaniu rodu nabyciem 112 sztuk bydła Żuławskiego, Podolskiego i Katerynosławskiego, bydło to pomiędzy Właścicielów Ziemskich rozdanem będzie, aby się gatunek iego na dalsze doświadczenia, po rożnych okolicach Królestwa rozmnażał.

Stado owiec Rządowych, które w dobrach górniczych iest utrzymywane, lubo w roku 1818 doznało przez pomor nieiakiey straty, lecz ią następny przychów wynagrodził, i stan tego stada z końcem roku 1819, był tak pomyślny, iż iak z pewnością tuszyć można, naydaley w 1822 roku liczba zamierzona czystych owiec Hiszpańskich do 2000 sztuk doprowadzona zostanie.

W ogóle w roku 1819 było owiec.

Rodu Hiszpańskiego	.	745.
Poprawionego	.	1226.
Merynosów	.	63.

Miasta.

Do dalszego uporządkowania miast i ulepszenia ich stanu nie można było przystąpić, bez wysledzenia wprzódy zawikłanych maiątków mieyskich, stanu ich kapitału i długów, zaprowadzenia iednostayności w kassowey rachubie — Czynność ta trudna i dłuższego wymagaiąca czasu, w ciągu lat dwóch ostatnich dokonaną została.

Jest w całem Królestwie miast wszystkich (oprócz Warszawy) 481, iest narodowych 210, dziedzicznych 271, lecz w tey liczbie 361 miast tylko posiadaią swoie własne fundusze. Z porównania dawnieyszych z teraźnieyszemi wykazami, okazała się ta ważna na korzyść miast różnica, iż dzisieysze ich dochody przewyższaią dawne wpływy o złp. 855,777, a od ogólnych przychodów odtrąciwszy etatowe wydatki, zostawać może nadal do rozrządzenia, na polepszenie i ozdobę miast rocznie złp. 602,005.

Z tego źródła iako też funduszu za pogorzele od Administracyi Towarzystwa Ogniowego, i ze skarbu publicznego na budowle udzielonego, otrzymały miasta w upłynionych dwóch latach zasiłku w ogóle złp. 723,715. Oddzielny zaś wpływ gotowizny z kaucyi przez Burmistrzów i Kassyierów mieyskich składanych, złp. 426,057 wynoszący, na pożyczkę dla buduiących się iest przeznaczony. Przez takową pożyczkę, uzyskuią w części pomoc do budowy, miasta drugiego rzędu, za któremi Izby Seymowe zanosiły do Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości proźbę, izby im fundusz wieczysty ze Skarbu publicznego tak iak w miastach głównych mógł bydź udzielony. Użyteczność tego zamiaru tak iest oczywistą, iż Wasza Cesarsko-Królewska Mość oświadczyłeś chęć przychylenia się do tego Izb Seymowych wniosku, lecz szczupła iedynie możność Skarbu staie dziś temuż na przeszkodzie.

Oprócz powyższych zasiłków, zwiększyły się ieszcze fundusze kass mieyskich przez postanowienie Rządu, które pod opłatę konsensowego podciągnęło wszystkie szynki w dobrach narodowych w ich obrębie znayduiące się, rozciągaiąc ią i do trunków zagranicznych. Z funduszu wspomnionego użyto zaraz złp. 82,802 na sprawienie potrzebnych narzędzi do gaszenia pożarów w 37 miastach, na bruki, studnie i inne nieodzowne porządki, iako też na założenie 21 cegielni.

W tem mieyscu pozwolisz Wasza Cesarsko-Królewska Mość przywieść sobie stosownie do przedmiotu uwagi Izb Seymowych, które tego są mniemania, iż podwyższenie opłaty konsensowego w miastach, równie iak wprowadzenie opłat mostowego i kopytkowego, sprzeciwia się Ustawie Konstytucyyney, która stanowienie podatków Władzy prawodawczey w Seymie, oddaie.

Rada Stanu zgodnie z obiawiąną myślą Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, pod innym względem rzecz tę uważa, gdyż naprzód co się tyczy podwyższenia konsensowego od szynków, nakładu tego nie można bynaymniey za przeciwny konstytucyi uważać, bo nie na zysk Skarbu, lecz na korzyść miast iest wybierany, bo właściwie mówiąc, nie iest nawet ciężarem publicznym, ale opłatą municypalna, a dobroczynny skutek okazał, iż cel onego pod względem moralnym i porządku zupełnie osiągniętym został, gdyż zmnieyszona liczba szynków, wstrzemię-

żliwość za sobą pociąga, pomnożony zaś dochód mieyski służy z korzyścią na ogólne miast potrzeby. — Opłaty mostowego i kopytkowego również za Anti-konstytucyine poczytywać nie należy. — Utrzymuiąc Rząd pierwszą, szedł iedynie za śladem Rządów dawnieyszych, owszem uzyskał chlubne od Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości świadectwo, iż w urządzeniu mostowego, obrał starannie zasady iednostaynieysze, umiarkowańsze i mniey samowolne. — Druga opłata kopytkowem zwana, w niektórych miastach trwała przed zaprowadzeniem teraźnieyszego Rządu, w Warszawie na żądanie miasta, zasłąpiła tylko dawniey trwaiący obowiązek składania kamieni przez przeieżdżaiących rogatki. — Lecz z innego względu trudno zaprzeczyć, iż pobór opłaty kopytkowego istotną niedogodność wystawia, iest bowiem w dozorowaniu trudny, dla publiczności mitrężny, a przychód z niego małoznaczący, gdyż w trzech miastach w których dotąd był dozwolony, w Warszawie tylko około 65,000 złp. rocznie przynosi, w Lublinie drobna ilość po wytrąceniu kosztów na zysk miasta pozostaie, w Siedlcach zaś z obawy, aby mniey nad targowe i iarmarczne nieuczynił, nie został nawet zaprowadzonym. Te powody skłoniły Waszą Cesarską Mość do życzenia, aby opłata kopytkowego zmienioną była na inną mniey w poborze trudną i przykrą.

Po roztrząśnieniu przez Kommissyią Spraw Wewnętrznych środków do zapełnienia etatowych mieyskich funduszów, nie omieszka Rada wypełnić rozkazu Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości podaiąc proiekt do zmiany lub całkowitego zniesienia wspomnionego opłaty.

Z przedmiotem konsensowego w miastach połączoną iest opłata konsensowa od żydów za pozwolenie szynkowania po wsiach wybierana, a z nią i żądania obu Izb Seymowych, i osobna petycyia Izby Poselskiey tycząca się żydów w ogólności. — Wnoszą wspomnione Izby, aby ostateczne urządzenie żydów było przyśpieszone, i proiekt w tey mierze na Seymowe narady był wniesiony, aby żydzi usunięci zostali z szynków po miastach i we wsiach i aby zaciągowi do woyska podlegali.

Powinnością iest Rady Stanu przełożyć Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości powody dla których troiste to żądanie duchem dobra publicznego natchnione, pożądanego skutku otrzymać teraz nie może.

Już dawniey Rząd Xięztwa Warszawskiego uznał, iż ostateczne urządzenie żydów powinno bydź raczey przedmiotem postanowienia Administracyynego niż czynnością Władzy prawodawczey, i na tey zasadzie wydał był Nayiaśnieyszy Król Saski dekret zakazuiący żydom fabrykacyi, handlu i szynku trunków. Ustawa Konstytucyyna przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość Królestwu Polskiemu nadana, zdaie się więcey ieszcze Rządowi zostawiać wolność w tey mierze, waruiąc, iż tylko różność wyznań Chrześciiańskich nie będzie stanowić żadney w używaniu praw cywilnych i politycznych.

Nie można tego bynaymniey zastósować do żydów, lecz urządzenie ich zależące od Władzy wykonawczey, iest dziełem z wielu trudnościami połączonem które wymaga bardziey niż iakiekolwiek inne, pomocy czasu i doświadczenia. — Zbieraniem takowych pomocy w tak ważnym, i cały kray interessuiącym przedmiocie, Rząd nayusilniey zatrudniać się winien; nim iednak dogodnieysza pora dozwoli wydać postanowienie urządzaiące żydów w Królestwie Polskiem zamieszkałych, Rada Stanu w myśl Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości iest tego zdania, iż ustopniowane zwiększanie opłaty od pozwolenia szynku po karczmach, przez żydów składaney, zmnieyszać będzie coraz liczbę poświęcaiących się temu rodzaiowi zysku, i zmusi ich nieiako do obrania sobie innego rodzaiu przemysłu. Srodek ten spełni nieznacznie życzenie Seymu, a sami nawet żydzi, nie będą mogli na podwyższoną opłatę narzekać; kiedy ta służyłaby im za nieodzowny warunek uzyskania przewłoki w wykonaniu zupełnem wydanego iuż przeciwko nim wyroku, który do dziś dnia trwa w całey swey mocy, i tylko iest czasowo zawieszany.

Co się tycze zaciągu żydów do woyska, uwolnieni oni zostali od osobistey

służby za opłatą pieniężną, z dwóch iedynie powodów: naprzód: iż trudno było dotknąć ich zarówno z innemi mieszkańcami w wybieraniu Rekruta, powtóre: iż składką ich Skarb publiczny znacznie był w niedostatku zasilany. Skoro lepsze urządzenie żydów da między niemi wyśledzić d kładniey klassę popisowych, a wzrastaiąca pomyślność Skarbu dozwoli obeyść się bez tego dochodu, w ówczas życzenie Izb Seymowych spełnionem bydź może.

Petycyia Izby Poselskiey względem żydów obeymuie życzenie, przywiedzenia do skutku Dekretu Nayiaśnieyszego Króla Saskiego dnia 30 Października 1812 roku wydanego, który przy wprowadzaniu się do kraiu żydów obcych, przepisał pewne warunki, i użyteczne ograniczenia.

Rada Stanu przełożywszy Waszey Cesarsko - Królewskiey Mości, iż nic się nie sprzeciwia w zadosyć uczynieniu tey prośbie Izby Poselskiey, gdyż wszelkie dawne wyroki z ustawą Konstytucyyną zgodne, są przez Waszą Cesarsko - Królewską Mość zatwierdzone, uzyskała łaskawe przychylenie się Waszey Cesarsko - Królewskiey Mości i rozkaz do Władz właściwych, aby się do przepisów powyższego Dekretu stósowały, o ile te pogodzić można z obecnemi urządzeniami Policyi, które tułaiącym się familiiom żydowskim wchodu nawet do kraiu zabraniaią.

Warszawa. Ta Stolica Królestwa, w miarę pomnażaiącey się ludności, podwóyną liczbą sług policyynych dla porządku i bezpieczeństwa w roku upłynionym opatrzona, szybkim krokiem w myśl życzeń Waszey Cesarsko - Królewskiey Mości, w ozdobach i upięknieniu postępuie.

Do budowli w przeszłym Rapporcie Waszey Cessarsko - Królewskiey Mości opisanych, przybyły w ciągu lat dwóch ostatnich Kościół S. Alexandra na Nowym Swiecie dla dawney Parafii Belwederskiey przeznaczony. Koszt na tę budowlę nie cały ciążyć będzie Skarb publiczny, łożony był bowiem początkowo ze składek woyska i urzędników cywilnych, na bramę tryumfalną, przez którą chciano drogą pamiątkę pierwszego wiazdu Waszey Cesarsko - Królewskiey Mości do Stolicy uwiecznić.

Gmach mieyski naprzeciw Ratusza iuż ukończony i do mieszkania usposobiony został. — A z drugiey strony Marywilu odkrył się i przez zniesienie części ogrodu Xięży Reformatów znacznie rozprzestrzenił plac dla użytku Jarmarków, który i wystawione nowe gmachy i przeistoczony dla Panien Kanoniczek dawny Kościół S. Jędrzeia ozdabiaią.

Ogród Rządowy, Krasińskich zwany od Swięto - Jerskiey ulicy odsłonięty, i żelazną kratą na wzór Saskiego Ogrodu otoczony i wewnętrznie urządzonym został, również officyna w dziedzińcu Rządowym nie odpowiadaiąca dawniey okazałości pałacu Rządowego, z woli Naywyższey Waszey Cesarsko - Królewskiey Mości iest podniesiona i blachą pokryta. Sam zaś dziedziniec i zaiazd do Teatru rozprzestrzenił się przez zrzucenie starego odwachu, z przyległemi drewnianemi i pożarem grożącemi budynkami, z których własność prywatną, Rząd za umową wynagrodził.

Wiazd do Starego Miasta od ulicy Freta, rozszerzony, przestrzeń za żelazną bramą na targi, z podupadłych budowli, uprzątnięta, i Rogatki Belwederskie i Marymonckie z bitą drogą do nich prowadzącą, ukończone zostały.

Z budowli, na które fundusz wsparcia był udzielony, stanęło domów 43, rozpoczęto 21. — Oprócz tego odnowiono domów 206 wybrukowano zaś ulic i poprawiono 40.

Wreszcie co do sceny narodowey, ta z godnością Stolicy odpowiadaiącą przez wyłączną na lat 10 umowę, iest zapewniona. Antreprener z przyiętego obowiązku poczynił w Sali Teatru ulepszaiące odmiany, a Rząd dla ukształcenia gustu i dla wygody Cudzoziemców na Jarmarki przybywaiących, obok sceny Narodowey, scenę Francuzką, zaprowadził.

W ślady Stolicy idą zwolna i inne miasta: Kalisz korzystaiąc z dobroczynnego daru Waszey Cesarsko - Królewskiey Mości, liczbę nowych budowli pomnaża. Szkoła Woiewódzka, przerobiony Klasztór XX. Kanoników Regularnych, Kaplica Wyznania Grecko - wschodniego, i 8 murowanych nowo domów, podnoszą to pierwsze po Warszawie Miasto.

Lublin dźwiga się także z gruzów, któremi go dawnieysze klęski woienne przywaliły. Dla wygody i ozdoby miasta, postawiono tam kosztem publicznym most murowany, rozprzestrzeniono place ćwiczeń woyskowych i Jarmarków, a wiazdy rogatkami zamknięto.

(*Dalszy ciąg potem.*)

Z Wiednia d. 24 Października.

Gazeta Opawska pod d. 19 b. m. zawiera: "Wczoray mięszkańcy miasta naszego mieli wysokie szczęście widzieć przybywaiącego w mury nasze Nayiaśnieyszego Cesarza i Oyca kraiu. J. C. K. Mość przybył tu około godziny 1 z południa. Tuteysi obywatele i mnostwo wieśniaków zebranych przy wystawioney przez miasto tryumfalney bramie, powitali Nayiaśnieyszego Pana radosnemi okrzykami, ktory przy odgłosie wszystkich dzwonów wysiadł do domu Stanow, gdzie raczył zaraz dać posłuchanie władzom cywilnem i woyskowem. Dziś po południu przybili tu JO. Xże Metternich, Minister stanu, konferencyyny i spraw zagranicznych, JW. Pełnomocny Rossyyski Minister przy Dworze Austryiackim, Hr. Goławkin, i JW. Minister Pruski stanu i gabinetowy, Hr. Bernsdorff.,,

W tey chwili odbieramy pod d. 21 b. m. z Opawy doniesienie, iż dnia poprzedzaiącego przybyli tam o godzinie 1 z południa J. Królewicowska Mość Następca tronu Pruskiego, a o godzinie 6 Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski. Monarcha ten przyięty został na granicy przez C. K. Wielkiego Podkomorzego Hr. Wrbna, wiechał do miasta przy 101 wystrzałach i wystąpieniu w paradzie całey osady, i wysiadł do mięszkania N. Cesarza Austryiackiego, zkąd udał się potem do przeznaczonego dla siebie mięszkania w domu Hr. Larisch. W orszaku N. Cesarza Rossyyskiego znayduią się Jenerał porucznik Xiąże Wołkoński i 3ch Adjutantów. JW. Rossyyski Minister sekretarz stanu, Hrabia Capodistryias, i Poseł Francuzki przy Dworze Rossyyskim, Hr. de la Ferronays, poprzedzili na kilka godzin N. Cesarza Rossyyskiego. Znayduią się także w Opawie Posłowie Francuzki przy Dworze Wiedeńskim, Margr. Caraman, i Angielski, Lord Stewart. N. Król Pruski oczekiwany iest za dni kilka. Miasto przygotowało na przybycie N. Monarchy swoiego powszechne oświecenie, lecz J. C. K. Mość rozkazał odłożyć go aż do przybycia Nayiaśnieyszych iego Sprzymierzeńców, ktore wczoray w wieczór przy powszechney radości mięszkańcow nastąpiło.

Z Lizbony d. 27 Września.

Nakoniec ugodzono się, że tu junta Oportu przybędzie; gazety nasze zapełnione są korrespondencyą, która ten układ poprzedziła. Też gazety ogłosiły pierwszy list, który junta Oportu w przykrych wyrazach do byłey Rejencyi napisała, iako to: "Gdyby, JWW. Panowie, postępowaniu waszemu przewodniczyła była oświecona gorliwość o dobro oyczyzny, tedy dawno zanieślibyście byli przed Monarchę użalania i ucisk Portugalczyków, i zapobiegli niedorzecznościom, które z wstydem naszem gazety zagraniczne zapełniały, ogłaszaiąc całemu światu opieszałość naszych Rządców, i t. d.

Podług zeznania taynego pisarza Inkwizycyi nie znaydował się nikt w sekretnem więzieniu tego w Portugalii trybunału.

DODATEK
DO N^ro 88.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1 LISTOPADA 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

R E K T O R

UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO.

Gdy Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego za pośrednictwem Senatu Rządzącego zwróciła Rektorowi przesłaną sobie Likwidacyą pretensyi Professorów i Urzędników Uniwersytetu Jagiellońskiego, tak z czasów byłey Rzeczypospolitey Polskiey, iakoteż i z czasów Rządu Austryiackiego w tym kraiu istnącego wraz z monitami; przeto Rektor wzywa wszystkich interess w tym maiących, aby w przeciągu miesiąca iednego od daty uwiadomienia sami przez się lub umocowane osoby do Kancellaryi Uniwersytetu udali się, w celu dowiedzenia się, co dla uzupełnienia dowodów względem podanych przez nich należytości od nich iest żądanem.

Litwiński.

Jankowski, Sekr.

Z Włoch d. 6 Października.

Podług naynowszych doniesień z Neapolu parlament otworzony został w urządzonym na ten cel Kościele S. Ducha. Król przybył o godzinie 10 z rana z Królewicem Następcą tronu, Jeneralnym Wikaryuszem. Reszta rodziny Królewskiey pierwey ieszcze zaięła w sali swe mieysca. Jak tylko Król wszedł na tron, wykonał przysięgę, poczem Prezes parlamentu, Kawaler Galdi, miał do niego długą mowę, na którą J. K. Mość krótko odpowiedział. Królewic Następca tronu odczytał potem mowę Królewską zagaiaiącą posiedzenia parlamentu, w którey J. K. Mość między innemi wyraził, że stan zdrowia nie dozwala mu ieszcze obiąć rządów i że zostawać daley będą w ręku Królewica Następcy tronu. Prezes miał drugą mowę, a po nim zabrał głos naczelny Wódz woyska Wilhelm Pepe, w którym stósownie do swoiego przyrzeczenia złożył naczelne dowództwo. Król przyiął to złożenie, i powrócił z rodziną swoią do pałacu. Z zagranicznych Posłów oprócz Hiszpańskiego, żaden nie znaydował się przy otworzeniu parlamentu.

Wszyscy kowale Neapolu zatrudnionemi są robieniem broni, i z braku iey musiał Rząd wielu ochotników oddalić, tudzież zabronił oney wywozu. — Mini-

ster spraw duchownych nagania Biskupom, iż poważaią się bez zezwolenia Rządu ogłaszać bule Papiezkie.

Potwierdza się wiadomość, że Jen. Florestan Pepe na mocy kapitulacyi, któ-rey warunki ieszcze nie wiadome, wszedł do Palermo i tamteysze warownie osą-dził.

Lord Kommissarz Angielski na wyspach Jońskich oznaymił w dwóch obwieszczeniach pod dniem 29 Sierpnia i 3go Września, że porty Pargi, Sajades, Butryno i Prewesy są znowu otwarte i ogółem odwołane iest zamknięcie brzegów Albanii i Epiru. — Podług naynowszych doniesień Buntownik Porty Ali Basza Janiny, znayduie się ieszcze z około 600 zaufanych ludzi w Cytadeli na wyspie pod Janiną; lecz nie uydzie swoiego przeznaczenia: sprzykrzy się zapewne w krótce nie mile położenie iego obrońców i dla otrzymania przebaczenia wydadzą go Porcie. — Zapewniaią, że Ali Basza dowiedziawszy się o postanowieniu Porty powściągnienia go orężem, chciał się liberalismem ratować, i postanowił nadać swoiemu Baszowstwu konstytucyią. Ale że w kraiu nie znalazł człowieka, któryby potrafił takowy akt napisać, o którym z powieści tylko miał wyobrażenie, wysłał zatem iednego z zaufanych swoich ludzi do wysp Jońskich z zleceniem wynalezienia człowieka, któryby podług naynowszey mody napisał dla iego krajów konstytucyią. Lecz czyli nie znaleziono takowego- człowieka, czyli też przez niezręczność wysłańca za nierychło przybył, dosyć, że nadanie konstytucyi nieprzyszło do skutku.

Z Londynu d. 14 Października.

Porucznik Hawnan zeznał ieszcze wczoray: że ieżeli Królowa w czasie morskiey swey podroży sypiała pod namiotem, tedy pochodziło to dla wrzawy, robactwa i smrodu, które na pokładzie okrętu były; daley, że potrzeba było, ażeby ktoś, a zwłaszcza mężczyzna znaydował się przy Królowey w namiocie, częścią dla tego, że po zdarzeniach we Włoszech lękała się o swoie bezpieczeństwo, częścią zaś, że bez pomocy na pokład wyyść nie mogła, a nadewszystko na przypadek słabości; lubo, dodał Porucznik Flynn lub ia sam lub maytkowie mogli iey dać w przypadku niebezpieczeństwa skutecznieyszą pomoc od Bergamiego. Królowa nie sypiała pod namiotem na łożku, ale na sofie. Potwierdził także, iż w podroży z Rzymu do Sinigaglii Gonieo Forti, nie Sacchi iecha około iey powozu. Słuchanemi ieszcze byli D...orca Guzziari i Mayster mularski Gavolini względem grupy Adama i Ewy, o którey oglądaniu przez Królową z Bergamim dway świadkowie Mularze Rag eli i Rag zoni zeznali rzeczy nader nieprzystoyne. Nowi świadkowie zgodzili się w swoich zeznaniach, że oba powyżsi ludzie widzieć nie mogli z izby, w którey pracowali, co się działo w grocie, w którey znayduie się rzeczona grupa. Guzziari dowodził tego odrysowaniem izby, i zapewniał, że roboty w pałacu Este czynione były podczas niebytności Królowey, i że na 10 dni przed iey powrotem z Turcyi wszyscy robotnicy byli oddalonemi. Gavolini zeznał ieszcze: że wspomniony wyżey Rasteli wynalazł go w Medyiolanie, że z zlecenia śledczey kommissyi w Medyiolanie szukał świadków przeciw Królowey, i że siedmiu takowym ludziom dał 40 Fr. opatrzył ich w żywność i napoy. (Wyznał także, że sam na po-

droż do Londynu, dla świadczenia za Królową, odebrał od Hr. Vassali 100 Fs. a rodzina iego w domu pobiera codziennie 5 i 6 Fr.) — P. Brougham żądał, aby Rastelli był przywołany; lecz pokazało się, że wysłany został do Włoch, dla doniesienia krewnym świadczących przeciw Królowey, iż tu są zdrowi i nie obawiaią się niczego. — P. Brougham oświadczył, iż wysełanie świadków pozbawia izbę sposobności pociągnienia pod sąd krzywoprzysięzców. — Lord Holland uznał za rzecz nieprzyzwoitą, iż właśnie tego człowieka, który naybrudnieysze złożył świadectwo i pada na niego podeyrzenie, że podiął się przekupstwa świadków, w ten czas kiedy groziło mu niebezpieczeństwo z kraiu wyprawiono. Nazwał całą tę sprawę igraszką, i radził iak Lord Gravenor dawniey, aby iey zaniechać. — Lord Caernarvon wystawił niesłuszność, ieżeli Królowa będzie musiała do nieograniczonego czasu czekać. — Ministrowie oświadczyli, iż wcale nie wiedzieli o odieździe Rastellego, naganiali go i nazwali nierozważnym. — Lord Grey dodał, że wcale występnym. — Nakoniec pokazało się, że wysłał go P. Powell, dawniey członek kommissyi Medyiolańskiey, a teraz ajent do uskutecznienia bilu. Wezwany zaraz przed kratę został, i tłumaczył się, że krewni świadków nie dali się Pułkownikowi Bron w Medyiolanie względem zayścia w Dowrze uspokoić, i w tym celu wysłał Rasteilego, z zaleceniem, aby na 3 Października powrocił. Trzy razy posłane iuż są rozkazy, aby przyśpieszył swoy powrot; ale w pewney gospodzie ma leżeć na febrę chory. P. Pianta doradził mu wysłać Rasteilego. Dziś obu zaczęto mocniey badać, i chciano, aby Powell złożył swoią korrespondencyią z Pułkownikiem Brown, ale sprzeciwiła się temu strona Ministrowska. — Lord Liwerpool zapewnił nakoniec, iż Rastelli przywołany nazad zostanie.

Gazeta Morning-Chronicle umieściła wiadomość: że Lordowie Liwerpool, Castlereagh i inni przełożyli osobiście Królowi, że nie utrzyma się bil przeciw Królowey i radzili, aby go cofnąć. Gazeta Goniec zaprzecza zaś temu i dodaie, iż sprawa ta będzie aż do ukończenia prowadzoną.

Xże Wellington, który przed kilku dniami założyć miał węgielny kamień na nowy Kościoł w Chelsea, czekany był od mnostwa ludu aż do nocy; lecz nie przybył i Biskup Londyński musiał ten obrządek odbydź. Lud szemrał i rozszedł się przy okrzykach: Niech żyie Królowa! *Non mi mi ricordo!* (nieprzypominam sobie) wyraz iednego z świadków przeciw Królowey.

Dnia 30 i 31 Października 1820.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Przenicy	21	—	20	—	18	—	17	—
— Zyta	13	15	13	—	12	15	12	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—	6	15
— Owsa	5	15	5	—	4	15	—	—
— Jagieł	28	—	27	—	25	—	24	—
— Grochu	9	—	8	15	7	—	6	15
— Rzepaku	18	—	17	—	16	—	14	—

W Gdańsku dnia 20 Października.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	540	do	860.
Żyta	— —	380	—	420.
Jęczmienia	— —	260	—	300.
Owsa	— —	280	—	300.
Grochu	— —	500	—	520.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 30 Października.
Czer. Zł. Holl: monetą Conrant Złp. 19 gr. 18

= detto Cesarski . . . . — .	19 —	12
Fryd. Pruskie . . . . . — .	34 —	—
Luidor . . . . — .	37 —	—
zoto frankowy . . . . . — .	32 —	15
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	232 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1 —	21

W Xięgarni Jana Maja Redaktora Gazety Krakowskiey

Znayduie się Dziełko Seymowe na Seym Walny Królestwa polskiego w Warszawie w roku 1820 odbyty, przez Posła Powiatu Krakowskiego Dawida Aebschelwicz Izbie Seymowey przypisane, i Petycyią do Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego, w polityczno-moralnym przedmiocie, iednozgodnie przez Izbę Poselską przyiętą, a następnie do Tronu przesłaną, obeymuiące, za cenę Złp. 1 gr. 15 na korzyść Towarzystwa Dobroczynności Miasta Wolnego Krakowa, do sprzedania.

Felix Radwański, Filozofii Doktór wysłużony w Uniwersytecie Jagiellońskim Professór, Senator W. M. Krakowa chcąc ieszcze bydź młodzi Narodowey użytecznym w czasie kiedy tak Królestwo Polskie iak i Okrąg potrzebuie uzdatnionych ludzi do kierowania i dozorowania dróg publicznych, przedsięwziął tłomaczyć Naukę ich budowy w wszelkich iakie się mogą przy tych robotach trafić zdarzeniach; Chcący więc korzystać z tey Nauki, żeby mogli i sobie i kraiowi stać się użytecznemi, w czasie kiedy ich służba stale się mniey potrzebną, mogą na tę Naukę uczęszczać przez Miesiące Listopad, Grudzień Styczeń, Luty i Marzec w każdą Niedzielę i Święto wyiąwszy feryie kiedy i inne lekcyie ustaią.

DONIESIENIA.

W dniu 4 Listopada r. b. o godzinie 9tey z rana w Krakowie w gmachu Sukiennic odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey Licytacyia zatradowanych sprzętów, Cyny, Materyiałów do Stolarszczyzny, Macheniu, Mebli, roboty stolarskiey i tapicerskiey i innych ruchomości, chcący licytować raczą się w dniu terminu i mieyscu powyższym do Licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi.

W Krakowie dnia 26 Października 1820 roku.

Hen: Salamoński, Kom: Sąd:

W dniu 10 Listopada r. b. o godzinie 10 przed południem w Krakowie przy Ulicy Szewskiey w mieszkaniu W. Himonowskiego pod L. 346 na pierwszym piętrze odbędzie się w drodze Exekucyi sprzedarz Sprzętów i Mebli pokoiowych, Porcellany, Sukien męskich, Tabakierek z massy i kamiennych, Zegaru Wiszącego, złotego kieszonkowego, Łyżek srebrnych stołowych trzy, Nożów srebrnych dwie pary i szczypczyków i t. d. Zatradowane z mocy Wyroku Naywyższego Sądu Rzpltey Krakowskiey, na żądanie W. Magdaleny Himonowskiey rozwiedzioney.

W Krakowie 30 Października 1820 roku.

Rawecki, Kom:

Podpisany Kómornik Sądowy, w Domu przy Ulicy Grodzkiey pod L. 26 mieszkaiący, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż na Urząd ten dnia 29 Września 1820 roku do Liczby 3403 nominowanym został i urzędowanie swe dnia 27 b. m. i r. rozpoczął. Poświęca więc Łaskawey Publiczności swe usługi w nayrzetelnieyszem wykonywaniu interessów iemu powierzonych.

Tomasz Jarzyński, Kóm. Sąd.

Podpisany Notaryusz stosównie do polecenia Trybunału z dnia 21 Października 1820 r. do Nr. 3080 wydanego zawiadomia Publiczność, że ruchomości po S. p. Józefie Poray Wybranowskim pozostałe iako to: meble, szkła, fałansy, porcellany, lustra wielkie, bielizna, wino, Xiążki i rożne ruchomości, przez publiczną licytacyią w dniu 6 Listopada r. b. o godzinie 10 ranney w kamienicy przy ulicy Floryiańskiey pod 531 za gotową zapłatę sprzedawane będą. Chęć przeto licytowania maiących zaprasza się. W Krakowie d. 23 Października 1820 r.

Ignacy Rogalski, N. P.

Ktoby sobie życzył nabyć Włoku na ryby dostanie go na Ulicy S. Jana pod Nr. 480